

OBCOŚĆ JĘZYKA OJCZYSTEGO (LINGWISTYCZNA IDENTYFIKACJA POLAKÓW NA UKRAINIE)¹

Autor rozważa problem tożsamości narodowej Polaków na Ukrainie. Wyjaśnia powody, dla których Polonia ukraińska nie włada językiem ojczystym, naświetla przyczyny regionalizacji tożsamości polskiej na Ukrainie.

Słowa kluczowe: Polonia Ukrainy, mniejszości, naród-język, stereotypy, języki mniejszościowe.

Євген Білоножко. Чужинність рідної мови (мовна ідентичність поляків в Україні).

Розглянуто проблему національної ідентифікації поляків в Україні. Пояснюються причини незнання рідної мови поляками України, виявлено причини регіоналізації польської ідентичності в Україні.

Ключові слова: Полонія України, меншість, нація-мова, стереотипи, мова меншості.

Евгений Билюножко. Чужеродность родного языка (языковая идентичность поляков в Украине).

Рассматривается проблема национальной идентичности поляков в Украине. Объяснены причины незнания родного языка польским меньшинством. Объясняются причины регионализации польской идентичности в Украине.

Ключевые слова: Полония в Украине, меньшинство, нация-язык, стереотипы, язык меньшинства.

Yevgeniy Bilonozhko. The Alienation of the Mother Tongue (the Linguistic Identity of Poles in Ukraine).

The problem of national identity of Poles in Ukraine has been analyzed. The reasons for the native language ignorance by the Polish minority and reasons for the Polish identity regionalization in Ukraine are explained.

Key words: Polonia of Ukraine, minority, nation-language, stereotypes, the language of national minority.

Dyskurs polityczny w Polsce i na Ukrainie prowadzony w gazetach lub telewizji jest bardziej medialnym show aniżeli merytorycznym dialogiem. Często wnioski i pomysły płynące z takich dyskusji są pełne stereotypów i uprzedzeń. Jest to przede wszystkim spowodowane brakiem specjalistów zajmujących się polityką na poziomie naukowych badań. Oczywistym efektem takich uprzedzeń może być przekonanie, że wszyscy Polacy to katolicy i prawicowcy (ten stereotyp panuje na Ukrainie i jest podtrzymywany przez media). Co do Ukrainy, we współczesnej Polsce panuje przekonanie, że jest ona podzielona pod względem językowym na regiony etniczne. Na wschodzie i południu mówią po rosyjsku Rosjanie, na zachodzie i w centrum mówią po ukraińsku Ukraińcy. Za lingwistycznym podziałem współczesnej Ukrainy stoją bardziej spekulacje polityczne i ambicje konkretnych osób niż przeszłość historyczna. Dlatego warto spojrzeć na problematykę tożsamości etnicznej przez pryzmat tożsamości językowej.

Dla współczesnej Ukrainy kwestia językowa jest przede wszystkim kwestią narodową — takie przekonanie głoszą narodowo nastawione środowiska polityczne, ale statystyka wykazuje, że wpływ czynników językowych na tożsamość etniczną dla dużej części środkowej i południowej Ukrainy jest słaby (Rosjan jest mniej od osób mówiących po rosyjsku). Problemem języka i etnicznej tożsamości na Ukrainie zajmowali się tacy naukowcy, jak Roman Korszuk, Wiktor Wilkow, Mykoła Rozumny, Sergiusz Rudnicki, Wiktor Jewtuch, Jevgeniy Rymarenko, Oleksandr Majboroda, Oleksandr Zinczenko i in.

Spekulacje dotyczące kwestii językowo-narodowych na Ukrainie w ciągu ostatnich 10 lat nasilają się i są wykorzystywane w rozgrywkach politycznych. Dotyczy to wyłącznie języka ukraińskiego i rosyjskiego. Wszystkie inne języki mniejszości narodowych na Ukrainie znajdują się poza zasięgiem debaty narodowo-językowej, co stwarza mylne wrażenie nie tylko w świadomości społecznej, ale również na arenie międzynarodowej. Nie da się ukryć, że język na współczesnej Ukrainie jest raczej narzędziem walki politycznej ludzi mających jasno sprecyzowane cele polityczne.

Warto zwrócić uwagę na badania specyfiki językowej polskiej mniejszości narodowej. Mimo iż mniejszość ta nie należy do najliczniejszej na Ukrainie, wg spisu ludności z 2001 r. liczy

¹ Artykuł powstał na podstawie referatu wygłoszonego na Interdyscyplinarnej Międzynarodowej Konferencji Naukowej „Quo vadis młoda Polonia”, która odbyła się 17-18 listopada 2012 r. w Pułtusku.

zaledwie 145 tys. osób (8 miejsce wśród mniejszości narodowych Ukrainy), jej znaczenie jest ważne pod względem historycznym i kulturowym z uwagi na historyczną i geograficzną bliskość obu narodów oraz wpływy kulturowe Polaków na Ukrainie w przeszłości. Obecna społeczna i publiczna aktywność tej mniejszości jest znacznie mniejsza niż w minionych czasach. Należy podkreślić, że rzeczywista liczba osób, które identyfikują się z narodowością polską, jest dużo większa, a oficjalne wyniki są zaniżone ze względu na brak wystarczających środków na przeprowadzenie spisu w sposób jakościowy i w pełnym wymiarze.

Stanisław Kostecki, prezes Związku Polaków na Ukrainie, mówi o 1 mln. Polaków mieszkających na Ukrainie. Podobne liczby podaje fundacja „Wspólnota Polska”². W rachubach tych wzięto pod uwagę liczbę wiernych wyznania rzymskokatolickiego mieszkających na Ukrainie. Jednak dane pochodzące z tych statystyk są przesadnym uogólnieniem, zwłaszcza że w ciągu ostatnich 10 lat Kościół rzymskokatolicki na Ukrainie stara się odchodzić od postrzegania siebie jako polskiego Kościoła, co niejednokrotnie podkreślali biskupi³. Na odejście rzymskich katolików od polskości wskazuje i ukraiński religioznawca Wadim Cymbalij:

Liczba polskojęzycznych wiernych z roku na rok maleje we wszystkich parafiach na Ukrainie. W centralnej i wschodniej Ukrainie język polski w Kościele już prawie zanikł (na południu i wschodzie Ukrainy msze odprawiane są większości po rosyjsku). W większości przypadków władze kościelne nieformalnie wymagają odprawiania nabożeństw w języku ukraińskim lub rosyjskim. Od 5 lat na terenie Lwowskiej metropolii język polski jest konsekwentnie wypierany na rzecz ukraińskiego⁴.

Mimo starań, aby pozbawić Kościół katolicki cech Kościoła „polskiego” Konferencji biskupów rzymskokatolickich długo nie udawało się dojść do porozumienia z Konferencją biskupów greckokatolickich w sprawie listu dotyczącego tragedii wołyńskiej. To oznacza, że kościół na Ukrainie pozostaje jednak ostoją polskości.

Czynnik historyczny i geograficzny dla polskiej mniejszości jest nie mniej ważny niż inne czynniki. Geografia osadnictwa wyznacza charakter stosunków etnicznych i wspólnej przeszłości historycznej. Tradycyjnie mniejszość polska zamieszkiwała tereny, które obecnie nazywane są zachodnią Ukrainą, Podolem i Polesiem (współczesny Żytomierz, Równe, Winnica, Kijów i chmielnicyzna). Największa liczba Polaków zamieszkuje w obwodach żytomierskim (3,5% ludności) i chmielnickim (1,6%). W pozostałych regionach liczba Polaków stanowi mniej niż 0,5%. Dane te ilustruje tabela 1.

Tabela 1.

Obwody z największą liczbą Polaków

Ukraina	144 100	0,30%
Obwód żytomierski	49 000	3,5%
Obwód chmielnicki	23 000	1,60%
Obwód lwowski	18 900	0,70%

Źródło: Підсумки всеукраїнського перепису населення 2001 року. Про кількість та склад населення України, Електронний ресурс — режим доступу: <http://2001.ukrcensus.gov.ua/results/general/nationality/>.

Upadek Imperium rosyjskiego i austro-węgierskiego doprowadził do powstania państwa polskiego, które włączyło do swych terytoriów ziemie należące w tym lub innym okresie historycznym do Rzeczypospolitej. Nowo utworzona II Rzeczypospolita była państwem wielonarodowym z dużą liczbą chłopów niepolskiej narodowości na wschodnich terenach.

Odrodzenie narodowej świadomości Ukraińców przypada na początek XX w. Jednak państwo ukraińskie wówczas nie powstało i właśnie niepowodzenie w realizacji dążeń w zbudowaniu

² Polska diaspora na świecie (dane szacunkowe na 2007 r.): http://wspolnotapolska.org.pl/polonia_w_liczbach.html.

³ Интерв'ю з єпископа-ординарія Яном Пурвінським від 11 травня 2011 року — режим доступу: http://risu.org.ua/ua/index/expert_thought/interview/42290/.

Интерв'ю митрополита Львівського Римо-католицької церкви в Україні архієпископ Мечислав Мокшицький від 7 вересня 2012 року — режим доступу: <http://zik.ua/ua/news/2012/09/07/367410>.

⁴ В. В. Цимбалій, Становлення структур Львівської Архідієцезії латинського обряду в незалежній Україні, Гуманітарні студії: Збірник наукових праць — Вип. 8, К.: ВПЦ „Київський університет”, 2010, с. 95.

państwa spotęgowało ruch nacjonalistyczny, który wykorzystywał metody terrorystyczne, zresztą jak i większość tego typu ruchów. II wojna światowa tylko pogorszyła napięcia narodowe na terenach współczesnej Ukrainy Zachodniej. Krwawe wydarzenia na Wołyniu i powojenna operacja „Wisła” radykalnie zmieniły etniczną mapę zachodnich regionów współczesnej Ukrainy. Wydarzenia te stały się także podstawą dla powstających mitów politycznych oraz chęci rewanżu zarówno ze strony polskiej, jak i ukraińskiej.

Wydarzenia na Wołyniu, OUN-UPA, operacja „Wisła” oraz sowiecka okupacja Ukrainy i Polski dla mieszkańców zachodnich obwodów Ukrainy i dla wielu Polaków stanowi część historii, w której uczestniczyli ich dziadkowie lub rodzice. Relacje ojców o tamtych wydarzeniach są bardziej rzeczywiste od historii opisanej w podręcznikach. Wzajemną niechęć i uprzedzenia w obu narodach wzmocnił fakt, iż pojednanie miało charakter bardziej formalny, przyjmując postać oficjalnych deklaracji urzędników, a nie rzeczywistych działań. Sprawił to przede wszystkim fakt, że akty pojednania pomiędzy obydwojema narodami były przeprowadzone przez osoby, które nie należały do moralnych autorytetów obu narodów (wydarzenia te miały miejsce w czasie prezydentury Leonida Kuczmy i Aleksandra Kwaśniewskiego, kiedy została uhonorowana pamięć Polaków pomordowanych na Wołyniu (lipiec 2003 r.), oraz za prezydentury Lecha Kaczyńskiego i Wiktora Juszczenki, kiedy w 2006 r. uczczono pamięć ukraińskich ofiar tragedii wołyńskiej). Choć znaczenie tych aktów pojednania jest niezwykle ważne, ponieważ ukazały one tragedię wołyńską jako zło absolutne, bez wskazywania winnych, to jednak zarówno w Polsce, jak i na Ukrainie nadal żywe pozostało poczucie krzywdy.

Wydarzenia na Wołyniu stworzyły mit Ukraińca jako brutalnego przestępcy, zaś akcja wysiedleńcza „Wisła” potwierdziła stereotyp, że Polacy są agresorami i najeźdźcami na terytorium Ukrainy. Ta etniczna mitotwórczość jest charakterystyczna dla Wołynia, Lwowa, Iwano-Frankowska i Równego.

Mit o krwiożerczych najeźdźcach z Polski w innych częściach Ukrainy jest nieznanym. Granicę takiego pogładowo-mitycznego podziału stanowi dawna granica na rzece Zbrucz; współczesny Chmielnicki, Żytomierz i Winnica stały się domem dla ogromnej większości Polaków mieszkających na Ukrainie. Na tych obszarach wspólnym wrogiem dla Ukraińców i Polaków byli Sowieci. W konsekwencji, na tych terytoriach negatywna mitotwórczość we wzajemnych stosunkach obu narodów nie jest znana. Należy podkreślić, że im dalej na wschód, tym mniej są spotykane ksenofobiczne postawy wobec Polaków i Ukraińców. Szczegółowo porusza tę problematykę w swoich badaniach polska socjolingwistka Helena Krasowska w monografii pt. *Mniejszość polska na Południowo-Wschodniej Ukrainie*⁵.

Brak polsko-ukraińskich konfliktów na wschód od Zbrucza tłumaczy preferencje językowe mniejszości polskiej. Można to wyjaśnić w ten sposób, że brak napięć przyczynił się do zmniejszenia dążeń do demonstracji swoich więzi z Polską poprzez używanie języka polskiego. Poza terytorium dawnej II Rzeczypospolitej potrzeba demonstrowania polskości przez mniejszość polską była niwelowana brakiem poczucia obcości. We Lwowie język stał się istotnym środkiem pokazania odrębności polskiej, 56% Polaków uważa tam język polski za ojczysty, natomiast w innych regionach tożsamość etniczna nie jest związana z językiem polskim. Ilustruje to tabela 2.

Tabela 2.

Język ojczysty mniejszości polskiej na Ukrainie w procentach

	Język polski	Język ukraiński	Język rosyjski
Obwód żytomierski	1,3	94,5	4,2
Obwód lwowski	56	41	2,8
Obwód chmielnicki	10,9	86,2	2,8

Źródło: Підсумки всеукраїнського перепису населення 2001 року. Про кількість та склад населення України, Електронний ресурс — режим доступу: <http://2001.ukrcensus.gov.ua/results/general/nationality/>.

Jednak najważniejszą cechą polskiej mniejszości na Ukrainie jest nie tylko żywa i wspólna pamięć historyczna, ale również skomplikowany sposób samookreślenia się. Klasyczna definicja narodu

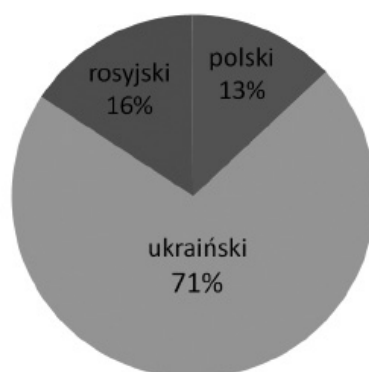
⁵ H. Krasowska, *Mniejszość polska na Południowo-Wschodniej Ukrainie*, Warszawa 2012.

wg Anthony'ego Smitha mówi, że jest to „grupa osób mająca własną nazwę, historyczne terytorium, mity i pamięć historyczną, oraz wspólną obywatelską kulturę, wspólną gospodarkę, wspólne prawa i obowiązki dla wszystkich jej członków”⁶. Jest to oczywiście jedno z wielu ujęć, pojęcie narodu ma również inne definicje. Teoria kulturowa, której przedstawicielami byli austromarksieści Karl Renner, Johann Herder, Karl Kautsky, określa wspólnotę narodową jako wspólnotę posiadającą umiejętność wspólnego myślenia i mówienia. Czynnikiem językowy dla teorii, które stosują podejście psychologiczne do kwestii narodowej, jest bardzo ważny. Zatem kwestia narodowa jest ściśle związana z językiem, ale język nie jest jedynym czynnikiem identyfikacji narodowej. Stanowi on pierwszą manifestację narodowości, ale w przypadku Ukrainy brak jest powiązań pomiędzy czynnikiem etnicznym a językowym⁷.

Na Ukrainie ponad 5 mln ukraińskich obywateli zadeklarowało rosyjski jako język ojczysty, a 322 tys. Rosjan oświadczyło, że ukraiński jest dla nich językiem ojczystym (wg powszechnego spisu ludności z 2001 r. za Rosjan uważa się 8, 33 mln obywateli Ukrainy). W przypadku Polaków na Ukrainie sytuacja jest podobna. Z ponad 145 tys. osób język polski uznaje za ojczysty tylko 18 tys., natomiast dla ponad 100 tys. osób, czyli 71% ukraińskiej Polonii, ojczystym jest język ukraiński. Ilustruje to rysunek 1.

Rysunek 1.

Język ojczysty Polaków na Ukrainie



Źródło: Підсумки всеукраїнського перепису населення 2001 року. Про кількість та склад населення України, Електронний ресурс — режим доступу: <http://2001.ukrcensus.gov.ua/results/general/nationality/>.

Identyczna sytuacja językowa występuje wśród mniejszości niemieckiej i żydowskiej na Ukrainie — spośród 33 tys. Niemców dla 64% językiem ojczystym jest język rosyjski, z kolei spośród 100 tys. ukraińskich Żydów, 83% uznaje rosyjski za język ojczysty⁸. W przypadku Żydów powodem tego jest fakt, iż religia stanowi dla nich podstawę tożsamości narodowej. Natomiast u Niemców wybór języka rosyjskiego jest związany z potrzebą asymilacji i uniknięcia stygmatyzacji. Obydwie mniejszości mieszkają w miastach, ale nie mają swoich zwartych skupisk. W języku ojczystym na Ukrainie mówią Rumuni, Węgrzy, Bułgarzy, Krymscy Tatarzy i Mołdawianie — czyli te mniejszości, które mieszkają na wiejskich terenach, co daje możliwość nawiązania ścisłych relacji osobistych między sobą i w rezultacie zbudowania zwartej społeczności narodowej, która potrafi wywierać naciski na władze lokalne albo centralne.

Podział etniczny i językowy Polaków na Ukrainie możemy uzasadnić faktem, iż zdecydowana większość Polaków mieszkających na Ukrainie identyfikuje się na podstawie wyznania religijnego (Polak, to znaczy katolik). Podobna sytuacja z samoidentyfikacją ma miejsce w Irlandii, gdzie język angielski, jako język komunikacji, nie jest wyznacznikiem etniczności, ważniejszy jest czynnik

⁶ А. Сміт, Національна ідентичність, К.: Основи 1994, s. 23.

⁷ Р. Коршук, Етнополітологія: Навчальний посібник, К.: Альтера, 2011, s. 34.

⁸ Підсумки всеукраїнського перепису населення 2001 року. Розподіл населення за національністю та рідною мовою України, Електронний ресурс — режим доступу: http://2001.ukrcensus.gov.ua/results/nationality_population/nationality_popull/select_5/?data1=1&box=5.1W&rz=1_1&rz_b=2_1&k_t=00&botton=cens_db.

religijny (stereotyp Irlandczyk to katolik, Anglik — protestant). Innym ważnym czynnikiem jest rozproszenie Polaków na Ukrainie. Zdecydowana większość mieszka na wsi lub w małych miasteczkach centralnej Ukrainy, gdzie na co dzień jest używany język ukraiński. Według oficjalnych statystyk ukraińska Polonia nie zamieszkuje żadnego z obszarów w liczbie przekraczającej 10%. Na Ukrainie Polonia posługuje się na co dzień językiem ukraińskim, ale gazety i czasopisma wydawane się wyłącznie po polsku.

Pomimo iż na edukację Polonii na Ukrainie Wschodniej przeznaczają się znaczne nakłady finansowe, sytuacja z językiem polskim nie zmienia się od lat. Po wejściu w życie ustawy o Karcie Polaka, której jednym z wymogów jest wykazanie się znajomością języka polskiego, można przypuszczać, że znajomość języka polskiego poprawi się⁹. Wydaje się jednak wątpliwe, żeby polski stał się językiem używanym na co dzień wśród ukraińskiej Polonii. Od 20 lat polska tożsamość na Ukrainie ma charakter deklaracyjny, poza tym trwa ciągle proces asymilacji. Mimo że na Ukrainie działa 5 szkół polskojęzycznych, z domowego użytku język polski został wyparty. Czasopisma polonijne nie są konkurencyjne, wszystkie gazety i portale dotowane z budżetu Rządu RP nie znajdują zainteresowania wśród osób, do których są adresowane, tj. wśród polskich mieszkańców Ukrainy. Dopiero od 2012 r. pojawiły się polonijne media w języku ukraińskim (Monitor Wołyński, Polonews).

Zatem polityka wsparcia polskiej prasy na Ukrainie przez polski rząd jest raczej rutyną oraz wyrazem nostalgii. Statystyka mówi, że osoby, do których ma ona docierać, nie potrafią przeczytać tekstów w języku ojczystym. Podobna sytuacja jest z językiem mniejszości niemieckiej w Polsce. Według narodowego spisu ludności z 2002 r., spośród 200 tys. osób, 100 tys. uznaje polski za język domowego użytku, a pozostałe 100 tys. mówi na co dzień w innym języku. Dlatego na portalach mniejszości niemieckiej w Polsce informacje są podawane po polsku, niemiecku, a czasami i po angielsku¹⁰. Ryszard Galla, w latach 1991-2008 prezes Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Niemców Na Śląsku Opolskim (Sozial-Kulturelle Gesellschaft der Deutschen im Opperler Schlesien), obecnie jego wiceprzewodniczący, nie znał niemieckiego nawet na minimalnym poziomie. Od 2008 r. Towarzystwu prezesuje Norbert Rasch, który swobodnie mówi nie tylko w języku niemieckim, ale także po polsku oraz w gwarze śląskiej.

Według danych spisu z 2002 r., spośród 22 tys. Ukraińców mieszkających w Polsce, tylko 2 tys. deklaruje polski jako język domowego użytku, podczas gdy 20 tys. uznaje inny język za język domowy¹¹.

Można więc stwierdzić, że mniejszość polska na Ukrainie, zgodnie z klasyfikacją A. Smitha, należy do marginalnej części populacji, która ma podwójną lub potrójną tożsamość. Sytuacja ta prowadzi do braku samoorganizacji i jasnej, konstruktywnej postawy w walce o swoje prawa. Z powodu nieznamienia języka polskiego Polacy na Ukrainie są odcięci od Macierzy. Ustawa o Karcie Polaka może zwiększyć liczbę osób, które będą uczyły się języka polskiego.

Podsumowując, należy stwierdzić, że czynnik językowy nie odgrywa zbyt ważnej roli w zachowywaniu tożsamości etnicznej. Brak znajomości języka ojczystego jest obserwowany nie tylko wśród polskiej mniejszości na Ukrainie, ale także wśród innych mniejszości zamieszkałych na terytorium Ukrainy albo Polski. Możemy tłumaczyć ten stan stopniem integracji mniejszości w kraju zamieszkania. Z drugiej strony, język jako wyznacznik przynależności narodowej został zastąpiony czynnikiem religijnym.

Głównym powodem tego, że Polacy mieszkający na Ukrainie nie rozmawiają w języku ojczystym, jest charakter osadnictwa (w odróżnieniu od mniejszości niemieckiej w Polsce i polskiej mniejszości na Litwie nie zamieszkuje oni zwartego obszaru). Dlatego nie korzystają także z możliwości płynących z Ustawy o zasadach państwowej polityki językowej (ustawa Kiwałowa-Kolesniczenki)¹².

⁹ Trudno oceniać popularność i zainteresowanie językiem polskim, żadne statystyki nie są w tym zakresie prowadzone. Prasowe deklaracje konsulów wyrażają ich prywatne opinie.

¹⁰ Strona internetowa: <http://www.vdg.pl>, lub <http://www.tskn.vdg.pl>.

¹¹ Wyniki Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2002 w zakresie deklarowanej narodowości oraz języka używanego w domu: http://www.stat.gov.pl/gus/5840_4520_PLK_HTML.htm.

¹² Закон України „Про засади державної мовної політики” від 3 липня 2012 року № 5029-VI: <http://zakon2.rada.gov.ua/laws/show/5029-17>.

Mimo deklaracji o progresywności ustawy, oprócz wspierania języka rosyjskiego żaden inny nie ma szans stać się językiem regionalnym bądź językiem mniejszości. Artykuł 7 wspomnianej ustawy mówi, że „W niektórych przypadkach, decyzją rady gminy (rejonu), biorąc pod uwagę szczególną sytuację, może być wprowadzony język regionalny albo mniejszościowy na terytorium, gdzie liczba mniejszości jest mniejsza niż 10 procent”.

Rzecz jasna, na terenie żadnej ukraińskiej gminy oficjalnie Polacy nie stanowią 10% ludności i w związku z tym nie będą w stanie wymusić na radnych przyjęcia języka polskiego jako regionalnego (ustawa przewiduje wprowadzenie języka regionalnego przez zebranie podpisów i referendum albo na podstawie spisu powszechnego).

Jak do tej pory oprócz zatwierdzenia języka rosyjskiego tylko na Zakarpaciu w Beregowie udało się wprowadzić język węgierski jako język mniejszości.